

Kubalonka - zamknięto ujęcie

Data publikacji: 13.04.2016 14:25

Nawet 900 osób może być pozbawionych bieżącej wody. W Istebnej zamknięto jedno z ujęć. Wykryto tam bakterie coli. Przerwa w dostawie wody może potrwać nawet kilka dni.

□

Cieszyński Sanepid w trybie natychmiastowym zamknął stację Uzdatniania Wody Istebna Kubalonka. W próbkach przebadanych przez tę instytucję stwierdzono obecność bakterii Escherichia coli. **Jakość wody nie odpowiada wymaganiom określonym w zarządzeniu Ministra Zdrowia** – informuje Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Cieszynie. Dyrektor placówki, Teresa Wałga tłumaczy, że ujęcie zostało natychmiast zamknięte i została wdrożona procedura jego dezynfekcji. **Woda została wypuszczona, zbiornik jest czyszczony. Czekamy na sygnał, kiedy będzie można ponownie pobrać próbki wody. Do końca tygodnia sytuacja powinna się ustabilizować. Jest doraźne zaopatrzenie w wodę, mieszkańcy mają przy urzędzie możliwość korzystania wody.** - mówi.

Ujęciem zarządza Wojewódzkie Centrum Pediatrii "Kubalonka", jego dyrektor Mirosław Rzepka przyznaje, że tak poważnego skażenia bakteriami nie było od lat. Jak wskazuje, to splot niekorzystnych zdarzeń. **Ktoś zrywając drzewo w lesie, a następnie ciągnąc je naruszył ściółkę. Doprowadziło to do tego, że do wody dostał się muł. Pomimo, że nasze ujęcie jest oznakowane, do takiej sytuacji doszło. Dodatkowo kilka dni temu burza uszkodziła dozownik podchlorynu, który stosowany jest w uzdatnianiu wody.** - mówi. Ale dyrektor podaje jeszcze jedną przyczynę, która wpłynęła na skażenie ujęcia. Jak mówi wprost – **ktoś wylał do potoku szambo.**

Woda na razie nie nadaje się do spożycia. Pacjenci w sanatorium otrzymują wodę butelkowaną. Zaopatrzenie również ma kuchnia ośrodka. Cały czas sieć wodociągowa jest płukana, jeszcze dzisiaj mają być pobrane kontrolne próbki wody. Jeśli będą pozytywne, wówczas sanepid ma przeprowadzić swoją kontrolę. Wówczas okaże się, czy ujęcie zostanie otwarte. |

Jan Bacza